

Wspólna walka o podwyżki

16 marca 2016

O sprawiedliwy system wynagradzania pracowników ochrony zdrowia zaapelowało wspólnie dziewięć ogólnokrajowych związków zawodowych skupiających różne zawody medyczne. Postulują ustawowe określenie minimalnych wynagrodzeń w tej branży.

Według informacji portalu RynekZdrowia.pl, podczas konferencji „Czy dobra zmiana w ochronie zdrowia jest możliwa bez strajku?” przedstawiciele związków podpisali pismo do premier Beaty Szydło. Związkowcy oczekują, że rząd przygotowuje projekt ustawy określającej minimalne stawki pensji zasadniczej dla poszczególnych grup zawodowych w służbie zdrowia. Liczą także na spotkanie z premier.

Jeśli ich postulaty nie spotkają się z pozytywną reakcją, zamierzają skorzystać z prawa do organizowania protestów i wspólnego strajku reprezentantów wszystkich zawodów medycznych. Roman Badach-Rogowski z Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego (KZZPRM) ocenia, że w systemie ochrony zdrowia brakuje negocjacyjnych sposobów ustalania wynagrodzeń pracowników. „Płace w ochronie zdrowia rosną jedynie od strajku do strajku” – mówi. Wyjaśnił, że celem porozumienia związków jest wypracowanie systemu, który pozwoli na ustanowienie uczciwych wynagrodzeń.

Jako przykład niskich wynagrodzeń podano przypadek ratowników medycznych, którzy zatrudniani są na kontraktach – a więc de facto umowach śmieciowych – a stawki za godzinę ich pracy oscylują wokół 12 zł. Maksymalna kwota to 25 zł, ale pracownik na kontrakcie sam opłaca za siebie miesięczne składki ZUS w wysokości 1200 zł. By zarobić, ratownicy pracują ponad siły. Na wezwanie często przyjeżdża karetka ratownik, który jest w pracy drugą lub trzecią dobę.

Jak mówi Badach-Rogowski, „cierpliwość się wyczerpała”:

„Dzisiejsza konferencja pokazała, że pierwszy raz w historii wszystkie zawody medyczne potrafiły się porozumieć. Minister zdrowia proponował, żebyśmy przedstawili propozycje stawek minimalnych w poszczególnych zawodach medycznych w publicznej służbie zdrowia. Zrobiliśmy to. Teraz czas na rząd”.

Związki ustaliły także wspólne postulaty płacowe dla wszystkich zawodów medycznych przy uwzględnieniu stopnia wykształcenia i specjalizacji. Podkreśliły, że postulaty jednej grupy zawodowej są akceptowane i popierane przez pozostałe grupy. Grupy, które weszły w skład porozumienia, w sposób zdecydowany poparły wynegocjowane przez związek pielęgniarek podwyżki i domagają się działań zapewniających wzrost wynagrodzeń także dla pozostałego personelu medycznego, a także ustalenie stabilnego systemu kształtowania wynagrodzeń.

Związkowcy spodziewają się odpowiedzi na pismo i proszą o spotkanie z premier. Urzędowy termin na uzyskanie odpowiedzi to trzydzieści dni.

Źródło: NowyObywatel.pl